

STANISŁAW WITKOWSKI

## POWOŁANIE KOMITETU POLSKIEGO W SZTOKHOLMIE W LATACH PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Komitet Polski w Sztokholmie, nazywany także Polskim Komitetem Ratunkowym lub Polskim Komitetem Pośredniczącym, działający w latach 1916-1919, nie doczekał się opracowania na temat swojej działalności. Badacze piszący o Komitecie jedynie wspominają o nim na marginesie swoich podstawowych rozważań. Komitet Polski w Sztokholmie przeszedł krótką, lecz burzliwą drogę. Powołaniu tej organizacji pomocowej towarzyszyły nie do końca wyjaśnione okoliczności. Spory orientacyjne w wyniku proklamacji z 5 listopada 1916 r. doprowadziły do powstania dwóch oddzielnie działających organizacji: przejętego przez aktywistów Komitetu Polskiego i Polskiego Biura Pomocy dla Jeńców<sup>1</sup>. W artykule

---

STANISŁAW WITKOWSKI, historyk, absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, b. asystent w Zakładzie Badań Historycznych Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, zwolniony w 1979 r. za „nihilistyczne” poglądy. W latach osiemdziesiątych XX wieku publikujący w tygodniku „Ład”. Doktorant nieoczekiwanie zmarłego w 1994 roku prof. dr hab. Andrzeja Brożka UJ. Autor publikacji: *Polska akcja charytatywna w Skandynawii w latach I wojny światowej*, „Chrześcijanin w Świecie”, nr 152, maj 1986, s. 46-56; „*Polak w Danii*” 1918-1919, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, R. 21, 1986, nr 3, s. 47-56; tamże, *Polska placówka prasowa w Kopenhadze w latach 1915-1917*, R 31, 1992, nr 1, s. 103-115; *Jan Jakub Kowalczyk wobec tendencji asymilacyjnych wśród wychodźstwa polskiego w Danii w latach 1918-1919*, „Przegląd Polonijny”, nr 1, 1994, s. 107-132. *Geneza powołania Komitetu Polskiego w Sztokholmie w latach pierwszej wojny światowej*, „Zapiski Historyczne”, T. 85, R. 2020, z. 1, s. 91-122; *Julia Ledóchowska wobec*

tym koncentrujemy się jedynie na procesie formowania się Komitetu Polskiego w Sztokholmie.

W prezentowanym tekście skoncentrowaliśmy się na sprawach z naszego punktu widzenia najistotniejszych, dotyczących konkretnej problematyki, w tym przypadku na aspekcie powołania sztokholmskiego Komitetu Polskiego. Starając się wyjaśnić nieznane do tej pory kulisy jego powstania, dotarliśmy do źródeł archiwalnych w Szwecji, tekstów opublikowanych w prasie szwedzkiej i polskiej, polskich archiwów, wspomnień osób, które były świadkami tych wydarzeń, relacji spisanych i do tej chwili nie publikowanych. Sięgnęliśmy do opracowań naukowych, które okazały się pomocne w przygotowaniu tego tekstu. Podjęte badania nie pozwoliły na wyjaśnienie wszystkich aspektów procesu powołania Komitetu. Próby dotarcia do archiwów rosyjskich zakończyły się niepowodzeniem. Zgromadzony materiał zdaniem autora artykułu wydaje się jednak na tyle interesujący, że pozwala na przedstawienie okoliczności powołania Komitetu Polskiego w Sztokholmie<sup>2</sup>.

Nie znamy daty powołania tej organizacji<sup>3</sup>. Nie posiadamy informacji o jej zjeździe założycielskim. Być może taki zjazd w ogóle się nie odbył, a Komitet tworzyła nieliczna grupa inicjatywna. Badacze piszący o sztokholmskim Komitecie Polskim w kwestii tej wypowiadają się bardzo różnie. Janusz Szczepański wskazuje na jesień 1915 roku<sup>4</sup>. Bezkrytycznie za opinią J. Szczepańskiego idzie Marian Walczak<sup>5</sup>. Polsko-szwedzki historyk literatury Andrzej Nils Ugglą pisze o terminie styczniowym 1916 roku<sup>6</sup>. Andrzej Piber, autor biogramu Alfonsa (Alfa)

---

*Aktu 5 XI 1916 r.*, „Studia Polonijne”, T. 41, 2020, s. 37-74. Obecnie emerytowany nauczyciel, niezależny badacz polskiej emigracji w Szwecji w latach 1864-1919. ORCID: 0000-0002-1468-0401. Kontakt: nowina333@op.pl.

1. Matka Urszula Ledóchowska w tym okresie pełniła funkcję wiceprezesa Komitetu Polskiego w Sztokholmie. Więcej na temat jej poglądów wobec proklamacji z 5 XI 1916 r. patrz: Stanisław Witkowski, *Julia Ledóchowska wobec Aktu 5 XI 1916 r.*, „Studia Polonijne”, t. 41, 2020, s. 37-74.
2. Na temat Komitetu Polskiego w Sztokholmie piszemy szczegółowo w przygotowywanym do publikacji opracowaniu *Polacy w Szwecji w latach 1903-1919*.
3. O inspiratorach powołania Komitetu Polskiego w Sztokholmie patrz: S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego w Sztokholmie w latach pierwszej wojny światowej*, „Zapiski Historyczne. Poświęcone Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich”, 2020, t. LXXXV, z. 1, s. 91-122.
4. J. Szczepański, *Pomoc Polonii szwedzkiej i szwedzkiego społeczeństwa dla Polski w latach I wojny światowej*, „Polonia. Kwartalnik Informacyjno-Kulturalny”, 1988, nr 4, s. 8.
5. M. Walczak, *Polska emigracja zarobkowa i polityczna w Szwecji w dziewiętnastym i dwudziestym wieku*, Jarocin 1993, s. 67. Tegoż, *Polacy w Szwecji w latach 1900-1939*, w: *Studia Pedagogiczno-Artystyczne. Różnorodność i pluralizm. Idee naszego czasu?*, red. W. Heller i M. Chołody, t. 5, Poznań-Kalisz 2005, s. 165.
6. A. N. Ugglą, *Svensk-polska hjälpkommittéen i Sverige 1916-1918*, „Studia Scandinavica. Ze-szyty Naukowe”, 1996, nr 14, s. 102. Numer jubileuszowy zawierający materiały z konferencji

Karola Pomiana-Hajdukiewicza<sup>7</sup> informuje, iż ten został prezesem „Komitetu Polskiego Ratunkowego w Sztokholmie” w lutym 1916 roku<sup>8</sup>. Józefa Ledóchowska USJK, autorka biografii Julii Urszuli Ledóchowskiej, wskazuje na termin kwietniowy 1916 roku<sup>9</sup>.

Fakt istnienia Komitetu Polskiego w Sztokholmie jako pierwsza stwierdza przebywająca w tym czasie w Szwecji matka Urszula Ledóchowska<sup>10</sup>. W liście skierowanym na ręce Michała Sokolnickiego, sekretarza generalnego Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie, datowanym w Djursholm 12 stycznia 1916 r., pisała: „Tu utworzył się komitet polski, mający ułatwić korespondencję i posyłanie rzeczy do Kraju (...)”<sup>11</sup>. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy w jej wspomnieniach spisanych w 1924 r.: „Od stycznia 1916 roku zaczęłam wydawać miesięcznik dla szwedzkich katolików. (...). W tym czasie zawiązał się i Komitet polski. (...). Prezydentem Komitetu był pan A. Pomian”<sup>12</sup>. W obu przytoczonych relacjach matki U. Ledóchowskiej brak jest dokładnej daty ukonstytuowania się

---

odbytej z okazji 25 lecia Katedry Skandynawistyki na Uniwersytecie Gdańskim. Artykuł ten siedem lat później został opublikowany w polskiej wersji językowej: tegoż, *Polski Komitet Pomocy w Szwecji 1916-1918*, „Pamiętnik Literacki”, 2003, Nr 28, s. 9. Tę wersję językową będziemy przywoływać w niniejszym artykule.

7. O pisowni nazwiska A. de Pomiana patrz: S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 96-97, przypis 16.
8. A. Piber, *Pomian-Hajdukiewicz Alfons (Alf) Karol (1867-1972)*, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, 1983, s. 381-382. Po dokładnym sprawdzeniu całej bibliografii, jaką A. Piber przywołuje w opracowanym biogramie okazało się, że informacje na temat przybliżonej daty powołania sztokholmskiego Komitetu Polskiego zaczerpnął z artykułu *Komitet Polski w Sztokholmie*, „Gazeta Polska”, nr 32, 2/15 II 1916 r., s. 1.
9. J. Ledóchowska, *Życie i działalność Julii Urszuli Ledóchowskiej*, Poznań 1975, s. 148.
10. Matka Urszula Ledóchowska (nazwisko rodowe: Julia Maria hrabianka Ledóchowska) ze względu na panujące w Szwecji przepisy prawne, ograniczające prawa katolików, a szczególnie katolickiego kleru i katolickich zgromadzeń zakonnych, zmuszona była występować w stroju „cywilnym” i pod nazwiskiem rodowym. Zgodnie z tymi wymogami, tam gdzie uważamy za stosowne, zachowujemy oryginalną pisownię jej nazwiska pod którym występowała i którym podpisywała w tym czasie swoje listy, wszelkie inne dokumenty oraz artykuły prasowe. Współcześni jej, pisząc o niej, tak Szwedzi jak i Polacy postępowali podobnie. Szerzej na temat działalności Julii Urszuli Ledóchowskiej w Szwecji patrz: S. Witkowski, *Polska akcja charytatywna w Skandynawii podczas I wojny światowej. Przyczynki do biografii błogosławionej siostry Urszuli Ledóchowskiej*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1986, nr 152, s. 46-56.
11. List Julii Ledóchowskiej do Michała Sokolnickiego sekretarza generalnego Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie, Djursholm, 12 I [1916], Archiwum Główne Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Pniewach [dalej: AGUS]KP, kopia mps, nr 204, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918, s. 199.
12. U. Ledóchowska, *Historia Kongregacji Sióstr Urszulanek Najświętszego Serca Jezusa Konającego*, tekst do druku przygotował zespół: s. A. Górski, s. A. Jakubiak, s. A. Kosicka, s. J. Zdybicka, Poznań 1987, s. 90-91.

Komitetu. Wynikało to zapewne z braku jej uczestnictwa w działaniach mających na celu utworzenie tej nowej organizacji charytatywnej. Pochłonięta pracą nad tworzeniem w Kopenhadze Duńskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, nie przywiązywała szczególnej wagi do tej nowej inicjatywy<sup>13</sup>. O jej stosunku do Komitetu Polskiego świadczy zapis, jaki znajdujemy w jej wspomnieniach: „Właściwie nie bardzo wiem, w jaki sposób miało to polskiej sprawie pomagać, uważałam jednak za swój obowiązek chodzić na zebrania”<sup>14</sup>.

Podsumowując ten fragment rozważań, przyjmujemy, że epistolarna relacja matki U. Ledóchowskiej z 12 stycznia 1916 r., skierowana do M. Sokolnickiego, jak i jej zapis zawarty na stronach *Historii Kongregacji*, dotyczące czasu powołania Komitetu Polskiego, według naszego przekonania w pełni zasługują na zaufanie. Brak wzmianki na temat Komitetu we wcześniejszym liście matki U. Ledóchowskiej do M. Sokolnickiego z 12 grudnia 1915 r., pozwala postawić tezę, że Komitet Polski w Sztokholmie ukonstytuował się między 13 grudnia 1915 a 12 stycznia 1916 r.<sup>15</sup> Okres ten można jeszcze zawęzić, jeżeli weźmiemy pod uwagę korespondencję matki U. Ledóchowskiej z przebywającym w Kopenhadze Ignacym Żyliczem<sup>16</sup>. Żylicz, student Wydziału Rolnictwa Akademii Weterynaryjnej i Rolnej w Kopenhadze, był jej współpracownikiem w organizowaniu Duńskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W listach matki U. Ledóchowskiej do I. Żylicza, pisanych kolejno 5, 12, 16, 20 grudnia 1915 r., brak jest jakichkolwiek odniesień dotyczących tworzenia nowej organizacji pomocowej w Szwecji<sup>17</sup>. Można ten fakt tłumaczyć dwojako, iż w tym momencie sztokholmski Komitet Polski jeszcze nie istniał lub że matka U. Ledóchowska nie uważała za stosowne poinformować I. Żylicza o powołaniu tej nowej struktury o charakterze pomocowym. Jeżeli weźmiemy pod uwagę pierwszą z tych ewentualności, to z niej wyłania się 22 dniowa przestrzeń czasowa, między 21 grudnia 1915 r., a 12 stycznia 1916 r., w której powołano sztokholmski Komitet Polski. Argumentem przemawiającym za powyższą wersją, opartą o źródła wytworzone przez matkę U. Ledóchowską jest telegram, który nadszedł ze Sztokholmu do Piotrogradu na ręce Władysława Żukowskiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny [PTPOW]. Telegram ten nie zachował się, więc nie znamy jego treści. Wnioskując jednak z treści pisma W. Żukowskiego skierowanego do Wydziału Wykonawczego Rady

13. Listy J. Ledóchowskiej do Ignacego Żylicza w Kopenhadze, Djursholm, 5, 12, 16, 20 XII 1915, AGUSJKP, kop. mps, nr 193, 194, 198, 199, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918, s. 188-190, 192-193.

14. M. U. Ledóchowska, *Historia Kongregacji*, s. 91.

15. List J. Ledóchowskiej do M. Sokolnickiego sekretarza generalnego NKN w Krakowie, Djursholm, 12 XII [1915], AGUSJKP, kop. mps, nr 196, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918, s. 191.

16. Ignacy Żylicz (1895-1968).

17. Listy J. Ledóchowskiej do I. Żylicza w Kopenhadze z dnia 5, 12, 16, 20 XII 1915 r., Djursholm, AGUSJKP, kop. mps, nr 193, 194, 198, 199, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918, s. 188-190, 192-193.

Zjazdów [WWRZ] w Moskwie, a informującego o tym fakcie, dotyczył on powołania Komitetu Polskiego. Sztokholmski telegram dotarł do stolicy Rosji przed pismem W. Żukowskiego do WWRZ datowanym 18/31 stycznia 1916 r., w którym prezes PTPOW informował o powołaniu Komitetu<sup>18</sup>.

W tworzeniu zrębów nowej organizacji charytatywnej szczególnie aktywny był A. de Pomian. On był autorem statutu, który posłużył do ukonstytuowania się nowej organizacji charytatywnej. Dokument ten określał ramy, w jakich miał funkcjonować Komitet. Niestety, nie udało się odnaleźć oryginału statutu w pełnej jego formie. W Landsarkivet w Vadstena znajdują się jednak dwa dokumenty, które zawierają obszerne fragmenty statutu. Oba są niedatowane. Pierwszy z nich wyszedł spod ręki samego A. de Pomiana. Świadczy o tym charakter pisma i złożony pod tekstem podpis. Dokument ten A. de Pomian sporządził w języku niemieckim i jak głosi nagłówek jest to *Auszug der Statuten des Polnischen Vermittlungs Komites in Stockholm* [Wyciąg ze Statutu Polskiego Komitetu Pośredniczącego w Sztokholmie]<sup>19</sup>.

Drugi z dokumentów ma postać maszynopisu w języku polskim. Zachowała się jedynie jego druga, ostatnia strona. Zatem, nie ma on nagłówka, który określałby jego zawartość treściową. Jednak tekst znajdujący się na zachowanej stronie wskazuje, że jest to fragment statutu Komitetu lub jedna z jego wersji. Zachowana strona zawiera kontynuację artykułu 6 z nieznaney nam pierwszej strony oraz art. od 7 do 12. O ile *Auszug der Statuten* posiada formułę zgodności wyciągu z oryginałem, co potwierdził własnoręcznym podpisem A. de Pomian jako przewodniczący zarządu, o tyle drugi z dokumentów, sporządzony w języku polskim, nie posiada żadnej autoryzacji<sup>20</sup>.

*Auszug der Statuten* zawiera wybrane z oryginału cztery paragrafy, które według jego autora najlepiej opisywały cele Komitetu. Tekst dokumentu otwiera sakramentalne dla tego typu organizacji stwierdzenie, że Polnischen Vermittlungs Komites [Polski Komitet Pośredniczący] w Sztokholmie nie ma żadnych celów politycznych. W paragrafie 1 umieszczono trzy artykuły, które zawierały następujące zadania Komitetu:

1. Pośredniczenie w przekazywaniu korespondencji między Polakami ze wszystkich krajów, a Polakami znajdującymi się na polskich terenach okupowanych

- 
18. Pismo Władysława Żukowskiego do Wydziału Wykonawczego Rady Zjazdu w Moskwie, [Piotrogród], 18/31 I 1916 r., Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół Centralny Komitet Obywatelski, sygnatura 41, [brak paginacji] [dalej: AAN, z. CKO, sygn. 41].
19. *Auszug der Statuten des Polnischen Vermittlungs Komites in Stockholm*, Consul A. de Pomians arkiv, Landsarkivet i Vadstena, Riksarkivet w Sztokholmie [dalej: Consul A. de Pomians arkiv LV RA], rkps, brak paginacji.
20. *Auszug der Statuten*; Domniemany statut Komitetu Polskiego w Sztokholmie, s. 2, tamże, mps, brak paginacji.

przez wojska mocarstw prowadzących działania wojenne, do których to Polaków listy nie mogą dotrzeć pocztą, bądź mogą zostać wysłane dopiero po ich przetłumaczeniu na inne języki. W związku z powyższym Komitet w miarę możliwości będzie zajmował się tłumaczeniem listów i przekazywaniem korespondencji.

2. Udzielanie pomocy materialnej w zależności od potrzeb i w miarę możliwości finansowych Komitetu tym Polakom (bez względu na ich przynależność państwową), którzy w okresie trwania wojny są przejazdem przez terytorium Szwecji lub tam stale przebywają.

3. Pośredniczenie w zakupie i dostarczaniu żywności oraz innych artykułów codziennego użytku ze Skandynawii i innych krajów dla ludności polskiej. Polski Komitet Pośredniczący będzie ubiegał się o pozwolenie na eksport, względnie na tranzyt w państwowych urzędach oraz innych instytucjach, a także zorganizuje odpowiednie środki transportu. Po ustaleniu przez mocarstwa prowadzące wojnę warunków zaopatrywania ludności polskiej w żywność, Komitet załatwi związane z tym formalności<sup>21</sup>.

Paragraf 2 odnosił się do kwestii związanych z udzielaniem pomocy potrzebującym. Pisano tam, że pomoc udzielana przez Komitet jest bezpłatna, a zleciodawcy mają jedynie pokryć ewentualne koszty poniesione przez Komitet<sup>22</sup>. Jak należy się domyślać, było to odniesienie do sprawy pośredniczenia w korespondencji między Polakami w Rosji a zamieszkałymi na terenach ziem polskich okupowanych przez mocarstwa centralne.

W *Auszug der Statuten* pominięto paragraf 3. Widocznie A. de Pomian uznał, z nieznanych nam powodów, że w danym momencie jest on na tyle nieistotny, że należy go usunąć.

Z kolei w paragrafie 4 informowano, że członkami Komitetu są mieszkający w Szwecji Polacy i szwedzcy poddani, którzy są zainteresowani działalnością Komitetu<sup>23</sup>.

Paragraf 5 zawierał sformułowanie mówiące, iż Komitet wybiera czteroosobowy zarząd oraz dwóch zastępców, przy czym przynajmniej dwie osoby z tego grona są szwedzkimi poddanymi<sup>24</sup>.

W strukturze organizacyjnej Komitetu najważniejszą rolę odgrywało walne zgromadzenie jego członków. Ono spośród siebie powoływało zarząd składający się z czterech osób. Wybierało komisję rewizyjną w dwuosobowym składzie oraz dwóch zastępców. Decydowało o rozwiązaniu Komitetu. Mogło je podjąć uchwałą 2/3 głosów obecnych członków. Uchwała walnego zgromadzenia o rozwiązaniu

21. *Auszug der Statuten*.

22. Tamże.

23. Tamże.

24. Tamże.

Komitetu powinna była również zawierać postanowienia o przeznaczeniu zgromadzonych przez zarząd kwot pieniężnych lub „zapasów towarowych”, które znalazły się w jego posiadaniu w wyniku działalności statutowej. Przeznaczenie to – jak pisano – nie mogło stać w sprzeczności z celami zasadniczymi działalności Komitetu. Decyzje na walnym zgromadzeniu podejmowano w głosowaniu jawnym. Odstępstwem od tej procedury był wniosek o głosowanie tajne postawiony przez kogoś z członków walnego zgromadzenia. Uchwały podejmowano większością głosów. Walne zgromadzenie było prawomocne w momencie udziału w nim co najmniej połowy członków. W razie braku *quorum* zarząd był zobowiązany zwołać drugie walne zgromadzenie w terminie możliwie jak najwcześniejszym i nie później niż w odstępie 15 dni od daty pierwszego walnego zgromadzenia. Tym razem zgromadzenie bez względu na liczbę obecnych członków było już prawomocne<sup>25</sup>.

Według statutu zarząd Komitetu dysponował dużą samodzielnością. Członkowie zarządu spośród swojego grona wybierali przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza i skarbnika. Gremium to, w chwili rezygnacji kogoś ze swoich członków, miało prawo kooptacji osoby spośród członków Komitetu. Zarząd podejmował decyzję o powoływaniu przy zarządzie grup osób „do spełniania zadań specjalnych”. Nie był on ograniczony ilością powoływanych osób. W statucie nie precyzowano, na czym miały polegać te zadania. W momencie, gdyby zaistniała potrzeba dokonania zmian personalnych w grupie „do spełniania zadań specjalnych”, zarząd mógł tego dokonać w każdej chwili nie pytając nikogo o zgodę. Dokument nie precyzował, w jaki sposób podejmowano decyzję w łonie zarządu<sup>26</sup>.

Statut określał zadania zarządu. Zarząd miał organizować zbiórkę darów w gotówce i w naturze, starać się o subsydia i dysponować nimi według zaleceń i uchwał walnego zgromadzenia. Był odpowiedzialny za ich rozdysponowanie. Zarząd mógł w razie potrzeby nawiązywać kontakt z „odpowiednimi miarodajnymi czynnikami”<sup>27</sup>. Autor statutu nie precyzował bliżej, co kryło się pod tą formułą. Jednak biorąc pod uwagę język czasów, o których piszemy, to myśl tam zawarta wydaje się jasna. Chodziło tu o kontakty z instytucjami państwa szwedzkiego i przedstawicielstwami dyplomatycznymi na terytorium Szwecji, także wszelkimi innymi instytucjami państw innych.

Rola komisji rewizyjnej została określona w statucie zgodnie z przyjętymi w owym czasie standardami. Miała ona prawo w każdej chwili do wglądu w księgi rachunkowe prowadzone przez zarząd i do zwołania zebrania zarządu w celu otrzymania wyjaśnień w chwili wykrycia nieprawidłowości. Komisja rewizyjna

25. Domniemany statut Komitetu Polskiego w Sztokholmie, mps, s. 2, Consul A. de Pomians arkiv, LV RA, brak paginacji.

26. Tamże.

27. Tamże.

miała także prawo odwołania się do walnego zgromadzenia i żądania jego zwołania celem przedstawienia mu swych uwag co do działalności zarządu<sup>28</sup>.

Wśród dokumentów przechowywanych w Vadstena znajduje się także inny rękopis w języku niemieckim, sporządzony i podpisany przez A. de Pomiana. Rękopis ten nosi nagłówek *Polnisches Vermittlungs Komité. Stockholm* [Polski Komitet Pośredniczący. Sztokholm] i zawiera listę osób stanowiących „Zusammensetzung des geschäftführenden Ausschusses am 9 Februar 1916” [Skład zespołu kierowniczego w dniu 9 lutego 1916 r.]<sup>29</sup>.

Na czele zarządu jako prezes figuruje „Redaktor A. de Pomian (szwedzki poddany) Adres pocztowy: 6 Vasagatan a.t. 14.86 i wieczorem Vasa 84.12”. Jako wiceprezes: „Ojciec Florian Markowski (z Wilna) Djursholm”. Sekretarzem została najmłodsza siostra A. de Pomiana, „panna W. de Pomian (szwedzka poddana)”. Funkcję skarbnika sprawował, mieszkający czasowo w Sztokholmie „Pan Dzierżawski (z Warszawy) G Nybrogatan”<sup>30</sup>.

W czasie, gdy A. de Pomian i skupiona wokół niego grupa polskich wychodźców w Sztokholmie prowadziła działania nad powołaniem nowej organizacji charytatywnej, w Piotrogradzie i Moskwie działacze polskich organizacji ratunkowych starali się realizować zobowiązanie podjęte przez Józefa Everta w czasie jego misji do stolicy Szwecji odbytej na przełomie listopada i grudnia 1915 roku z inspiracji Komitetu Polskiego w Moskwie, na którego czele stał Aleksander Lednicki<sup>31</sup>. Miało ono polegać na finansowym wspieraniu tej nowej inicjatywy przez polskie wychodźstwo na terenie Rosji<sup>32</sup>. W dniu 8/21 grudnia 1915 r. w Piotrogradzie odbyła się narada członków Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego<sup>33</sup>. Naradzie przewodniczył Pełnomocnik Główny tej organizacji Władysław Grabski. Na posiedzeniu obecni byli: książe Seweryn Światopełk-Czetwertyński, Stanisław Glezmer, Stanisław Jasiukowicz, baron Leopold Kronenberg oraz prezes PTPOW Władysław Żukowski. Omawiano kwestię pomocy żywnościowej dla głodujących mieszkańców ziem Królestwa okupowanego przez państwa centralne. Grabski przedstawił projekt planu, według którego produkty żywnościowe dostarczano

28. Tamże.

29. *Polnisches Vermittlungs Komité, Stockholm*, Consul A. de Pomians arkiv, LV, rkps, brak paginacji.

30. Tamże. Nieco inny skład zarządu podaje A. N. Uggla. Według tego autora zarząd Komitetu wyglądał następująco: prezes – Alf de Pomian, wiceprezes: ks. Markowski, skarbnik: Zieliński, sekretarz: A. Jensen, w sekretariacie pracowała Wanda Pomian-Hajdukiewiczówna. Patrz: A. N. Uggla, *Svensk-Polska Hjälpkommittéen*, s. 102, przypis 4. Autor nie przywołuje źródła, z którego czerpie informacje o składzie zarządu.

31. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 104 -111.

32. Tamże.

33. Tamże.



by drogą przez Szwecję<sup>34</sup>. W tej sprawie głos zabrał W. Żukowski, który obok W. Grabskiego był referentem w tej sprawie. Żukowski informował zebranych, „że przy poselstwie rosyjskim w Sztokholmie istnieje oddział polski”<sup>35</sup>. Informacja przekazana przez prezesa PTPOW nie była precyzyjna. Oddział Polski, utworzony z inicjatywy ambasadora Anatolija Niekludowa, działał przy Rosyjskim Komitecie Pomocy<sup>36</sup>. Żukowski powiadomił zebranych o projekcie utworzenia w miejsce Oddziału Polskiego, „osobnego przedstawicielstwa polskiego w Szwecji”<sup>37</sup>. Przedsięwzięcie to miało ułatwić kontakty wychodźstwa polskiego w Rosji z ludnością zamieszkującą okupowane przez Niemców obszary Królestwa. Mówca podnosił także znaczenie powołania nowej placówki dla niesienia pomocy żywnościowej jego mieszkańcom. Na funkcję przedstawiciela w Sztokholmie zaproponowano kandydaturę ks. S. Czetwertyńskiego<sup>38</sup>. W protokole nie znajdujemy szczegółów tego projektu. Zatem, nie wiemy jak ta pomoc w planach CKO miała wyglądać, a zwłaszcza jak wyobrażano sobie rolę Szwecji w tym przedsięwzięciu. Czy plan ten był oparty jedynie o informacje, jakie przywiózł ze Sztokholmu J. Evert, czy też dysponowano w tej kwestii także innymi, bardziej szczegółowymi i kompletnymi wiadomościami? Wiadomo, że W. Żukowski dysponował w Sztokholmie własnym źródłem informacji. W stolicy Szwecji przebywał Jan Lasocki, o którym W. Żukowski pisał w liście z 18/31 stycznia 1916 r. do WWRZ POPOW „mój agent sztokholmski”<sup>39</sup>. Według relacji Stanisława Dzierzbickiego, prezesa Rady Głównej

34. Protokół narady członków C.K.O. z 8/21 grudnia 1915 r., AAN, z. CKO, sygn. 1, k. 49. O naradzie wspomina A. Gątarczyk, *Seweryn Książę Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007, s. 60.

35. Protokół narady członków C.K.O. z 8/21 grudnia 1915 r.

36. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 113-116.

37. Protokół narady członków C.K.O. z 8/21 grudnia 1915 r.

38. Tamże. Kandydatura ks. S. Świątopełk-Czetwertyńskiego na kierownika polskiego przedstawicielstwa w Sztokholmie pojawiła się ponownie 6 X 1917 r. na posiedzeniu paryskiego Komitetu Narodowego Polskiego. Miał on zostać delegatem KNP w stolicy Szwecji. Przed podjęciem ostatecznej decyzji uchwalono, aby przebywający w Piotrogradzie ks. S. Świątopełk-Czetwertyński udał się do Paryża w celu konsultacji z Komitetem. Do zaaranżowania tego przyjazdu został zobowiązany hrabia Władysław Sobański. Protokół posiedzenia Komitetu Narodowego Polskiego odbytego w Paryżu 6 października 1917 r., AAN, z. Komitet Narodowy Polski w Paryżu, sygn. 1, k. 100.

39. Pismo W. Żukowskiego do WW Rady Zjazdów w Moskwie, Piotrogród, 18/31 I 1916, AAN, z. CKO w Piotrogradzie, sygn. 41, k. 67. Fakt pobytu J. Lasockiego w Sztokholmie został odnotowany przez Biuro Policji Państwowej w Sztokholmie (*Statens Polisbyrå i Stockholm*) 10 VI 1916 r. System kontroli cudzoziemców na terytorium Szwecji został wprowadzony w lutym 1916 r. Na początku nie wszędzie był skrupulatnie przestrzegany. W karcie hotelowej wysłanej do urzędu wojewódzkiego (*Länsstyrelsen*) czytamy, iż Jean de Lasoski [tak w tekście – S. W.] urodzony 23 VI 1888 r. w Warszawie, narodowości polskiej, z zawodu handlowiec, zamieszkały na stałe w Warszawie, przybył z Petrogradu do Sztokholmu 8 VI 1916 r. i zatrzymał się przy „Birgerjarlsgatan 19, Söderhielm”. Na odwrocie tejsze karty wid-

Opiekuńczej [RGO], który przebywał w Sztokholmie między 19 a 26 czerwca 1916 r. w celu odebrania funduszy przeznaczonych przez Komitet Wielkiej Księżnej Tatiany dla poszkodowanej ludności zamieszkującej terytoria zachodnich guberni Rosji okupowanych przez państwa centralne, J. Lasocki przebywał w Szwecji jako przedstawiciel rosyjskiego „Komitetu przemysłowo-wojennego”<sup>40</sup>. Pełna nazwa tej organizacji to Centralny Komitet Wojenno-Przemysłowy [CKW-P]<sup>41</sup>. Istnieje także inna możliwość. Lasocki mógł w stolicy Szwecji być przedstawicielem organizacji, która była promotorem powołania CKW-P, a mianowicie Rady Zjazdów Przemysłu i Handlu [RZPiH]. Organizacja ta powołana w 1906 roku reprezentowała interesy przedsiębiorców imperium rosyjskiego. Czołową rolę w tej organizacji odgrywał właśnie W. Żukowski. Pełniąc funkcję wiceprezesa – prezesem był Mikołaj Awdakow – wywierał duży wpływ na decyzje podejmowane przez władze RZPiH<sup>42</sup>. Lasocki, zatem mógł wykonywać pracę sztokholmskiego przedstawiciela z osobistego nadania W. Żukowskiego jako wiceprezesa RZPiH. Świadczy o tym cytowany powyżej fragment z pisma W. Żukowskiego do WW RZ POPOW w Mos-

---

nieje odręczny zapis wskazujący, iż J. Lasocki opuścił miejsce pobytu wskazane na stronie pierwszej 29 IV 1919 r. udając się do Polski. W kolejnej karcie hotelowej, datowanej 2 VI 1917 r. czytamy, iż J. Lasocki w czasie pobytu w Szwecji przebywał od 22 V do 5 IX 1917 r. w Saltsjöbaden, letniskowej miejscowości położonej nad Bałtykiem, na południowy wschód od Sztokholmu, gdzie mieszkał w Badhotellet. Patrz: Riksarkivet Statens Polisbyrå, Stockholm, volume E6:37. W dniu 17 XII 1918 r., J. Lasocki otrzymał szwedzką wizę ważną do 17 I 1919. Wizę tę przedłużono 18 I 1919 r. do 17 IV 1919 r. Podobnie uczyniono 18 IV 1919 r. Ostatecznie wygasła ona 15 VI 1919 r. Patrz: Riksarkivet Utlänningskommission Statens, Stockholm, kanslibyrån volume D 1 A:51.

40. Dzierzbicki zapamiętał J. Lasockiego, jako „syna państwa Lasockich z Brochowa w Sochaczewskim”, a także „bardzo miłego i inteligentnego młodego człowieka, który spędził lat kilka w Ameryce (...) Wcale dobre uposażenie i pomyślnie załatwiane różne interesy pozwalają mu sporo oszczędzać i przysyłać nawet stosunkowo znaczne sumki rodzicom do Królestwa. Przeze mnie na przykład przesłał tysiąc marek, przedtem zaś przesłał kilka razy przeszło osiem tysięcy marek”. Patrz: S. Dzierzbicki, *Pamiętnik z lat wojny 1915-1918*, wstęp J. Pajewski, przypisy opracowała D. Płygawko, tekst przygotował do druku T. Jodełka-Burzecki, Warszawa 1982, s. 148 i 158.
41. Więcej na ten temat patrz: M. Wilk, *Moskiewski Komitet Wojenno-Przemysłowy 1915-1918. (Studium z dziejów burżuazji rosyjskiej)*, Łódź 1972, k. 125, 130-131, 133, 135, mps. Praca habilitacyjna przechowywana w Bibliotece Instytutu Historii Uniwersytetu Adam Mickiewicza w Poznaniu, XXII, 521 kk.; (2 egz.) sygn. HA1 II; HANb 2317. Istnieje także opublikowana na prawach rękopisu, bardzo skrócona wersja tej pracy zawierająca 131 stron. Patrz: M. Wilk, *Moskiewski Komitet Wojenno-Przemysłowy 1915-1918. (Studium z dziejów burżuazji rosyjskiej)*, Łódź 1972. Na skróconą wersję pracy M. Wilka powołuje się Ludwik Bazyłow, opisując powołanie i początki działalności komitetów wojenno-przemysłowych. Patrz: L. Bazyłow, *Obalenie caratu*, wyd. II, Warszawa 1977, s. 95-96.
42. M. Mądziak, *Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny w Rosji w latach I wojny światowej*, Lublin 2011, s. 19.

kwy z 18/31 stycznia 1916 r.<sup>43</sup> Po powołaniu w Piotrogradzie CKW-P J. Lasocki niejako automatycznie stał się przedstawicielem tej organizacji w stolicy Szwecji.

Lasocki jako przedstawiciel RZ PiH, a następnie CKW-P w Sztokholmie, z pewnością był zobowiązany do stałego lub okresowego relacjonowania swym przełożonym w Piotrogradzie o czynnościach, jakie podejmował. Otrzymywał zapewne także z piotrogrodzkiej centrali instrukcje, które zobowiązany był realizować. Nie dysponujemy żadnymi źródłami, które wskazywałyby na jakikolwiek istniejący kontakt listowy bądź telegraficzny między J. Lasockim a W. Żukowskim. Nie znaczy to, że nie było go wcale. Najprawdopodobniej poczta między J. Lasockim w Sztokholmie a centralą RZPiH, a następnie CKW-P w Piotrogradzie, była przekazywana za pośrednictwem poselstwa rosyjskiego w stolicy Szwecji. Sprawa ta wymaga dalszych badań i kwerend w archiwach rosyjskich.

Z pisma W. Żukowskiego do WWRZ z 18/31 stycznia 1916 r. wynika, że J. Lasocki przebywał w pewnych okresach w Piotrogradzie. Tak było na przełomie stycznia i lutego 1916 roku. Z kolei Biuro Policji Państwowej w Sztokholmie (*Statens Polisbyrå i Stockholm*) odnotowało jego pobyt w stolicy Rosji na przełomie maja i czerwca 1916 r., z którego powrócił 8 czerwca 1916 r.<sup>44</sup> Były to z pewnością te momenty, w których J. Lasocki dzielił się ze swym chlebodawcą obserwacjami poczynionymi w Sztokholmie, a dotyczącymi polskiego wychodźstwa. To źródło informacji prawdopodobnie przestało być wykorzystywane przez polskich działaczy w Rosji po śmierci W. Żukowskiego we wrześniu 1916 roku. Po tym czasie, aż do 29 kwietnia 1919 r., kiedy to J. Lasocki wyjechał na stałe do Polski, w Biurze Policji Państwowej w Sztokholmie nie odnotowano żadnego jego wyjazdu ze Szwecji<sup>45</sup>.

Informacja o istnieniu Oddziału Polskiego przy Komitecie Rosyjskim w Sztokholmie, przekazana przez W. Żukowskiego działaczom CKO mogła pochodzić zarówno od J. Lasockiego jak i od J. Everta po jego powrocie ze Sztokholmu w połowie grudnia 1916 roku. Napotyamy ją także w publikacji „Gazety Polskiej” (4/17 grudnia 1915 r.). Wiadomość o projekcie przekształcenia tej organizacji w przedstawicielstwo polskie w Szwecji, wydaje się być wynikiem dyskusji prowadzonej wśród działaczy CKO. Projekt ten, zapewne, pojawił się już po powrocie J. Everta do Moskwy. Jak wynika z treści wspomnianego wyżej protokołu, „przedstawicielstwo polskie w Szwecji” miało mieć charakter jednoosobowej, niezależnej bezpośrednio od poselstwa rosyjskiego w Sztokholmie reprezentacji CKO. Placówka ta zapewne miała być finansowana z funduszy CKO. W protokole brak jest informacji, kto kandydaturę ks. S. Czetwertyńskiego zaproponował i jak uzasadniał, że właśnie ta osoba spotkała się z uznaniem zebranych.

43. Pismo W. Żukowskiego do WWRZ z 18/31 I 1916.

44. Jean de Lasoski, Riksarkivet Statens Polisbyrå, volume E6:37.

45. Tamże.

Pewne światło na intencje, jakimi kierował się ks. S. Światopełk-Czetwertyński w chęci objęcia wspomnianej funkcji, rzuca relacja S. Dzierzbickiego. Dzierzbicki w czasie sztokholmskiej misji spotkał się z ks. S. Czetwertyńskim, który 22 czerwca 1916 r. przebył do stolicy Szwecji z Piotrogradu jako delegat CKO wraz przedstawicielem Komitetu Tatianowskiego, Nikitinem<sup>46</sup>.

Ksiązę S. Światopełk-Czetwertyński w czasie rozmów z S. Dzierzbickim o sytuacji w Rosji miał się wyrażać bardzo pesymistycznie. Nie wierzył w skuteczność podjętych w tym właśnie czasie przez Rosję działań militarnych. Określał sytuację ekonomiczną w Rosji jako fatalną. Krytykował postawę rządu rosyjskiego i samego cara Mikołaja II wobec kwestii polskiej. Podobnie oceniał działalność polskich posłów do Dumy i poszczególnych działaczy Narodowej Demokracji w Piotrogradzie. Twierdził, że wpływy endecji wśród wychodźców maleją na rzecz idei niepodległościowej. Według relacji S. Dzierzbickiego, ks. S. Światopełk-Czetwertyński chciał wrócić do Warszawy. Miał jednak obawy, w jaki sposób zostanie przyjęty przez nowe władze. Nie wiedział, czy Niemcy zgodzą się, aby mógł ponownie objąć jakieś wpływowe stanowisko, na czym mu bardzo zależało. Obawiał się niełaski i skazania na bezczynny pobyt w rodzinnym majątku

46. S. Dzierzbicki, *Pamiętnik*, s. 150-151. W karcie hotelowej dotyczącej księcia Seweryna Światopełk-Czetwertyńskiego sygnowanej i przesłanej przez Grand Hotel do Biura Policji Państwowej, odnotowano, że ks. S. Światopełk-Czetwertyński przybył z Piotrogradu do Sztokholmu 22 VI 1916 r. Patrz: Swiatopolu-Czetuertywski Severin. Riksarkivet Statens Polisbyrå, volume E6:4. Nie ma jasności, czy towarzyszyła mu od początku misji żona, księżna Zofia z Przeździeckich Światopełk-Czetwertyńska. Brak potwierdzenia tego faktu w jej karcie hotelowej. Po upływie miesiąca, 20 VII 1916 r. ks. S. Światopełk-Czetwertyński wyjechał do Kopenhagi. W Sztokholmie pojawił się ponownie 23 VII 1916 r. Tego samego dnia przybyła wraz nim z Kopenhagi do Sztokholmu jego żona, ks. Zofia. Zostało to odnotowane w jej karcie hotelowej, wystawionej przez Grand Hotel. Książęca para 27 VII 1916 r. udała się do Kristianii i Bergen. Do Sztokholmu powrócili w dniu 2 VIII 1916 r., a następnie opuścili stolicę Szwecji 4 VIII 1916 r., udając się do Haparandy, gdzie przekroczyli granicę szwedzko-rosyjską. Potwierdzenie pobytu w Bergen oraz w Sztokholmie 2 VIII 1916 r. Fakt wyjazdu do Haparandy znajdujemy jedynie w karcie hotelowej ks. Zofii Światopełk-Czetwertyńskiej. Patrz: Światopełk-Czetwertyńska Sophie. Riksarkivet Statens Polisbyrå, volume E6:4. O swoim pobycie w Sztokholmie w 1916 r. wspominał ks. S. Światopełk-Czetwertyński w zeznaniu przed sądem okręgowym w Warszawie 29 I 1924 r., jako świadek obrony w procesie, jaki wytoczył Aleksander Lednicki redaktorowi „Gazety Warszawskiej” Zygmuntovi Wasilewskiemu. Patrz: *Proces Lednickiego. Fragmenty z dziejów odbudowy Polski*, według stenogramów opracował, wstępem i przypisami opatrzył Z. Wasilewski, Warszawa 1924, s. 200. Błędnie określa przyczyny wyjazdu ks. S. Światopełk-Czetwertyńskiego do Sztokholmu w czerwcu 1916 r. A. Gątarczyk, gdy pisze, że ten wyjeżdżał do stolicy Szwecji zarówno w 1916 jak i w 1917 „między innymi w sprawie tworzenia armii polskiej” w Rosji. Patrz: A. Gątarczyk, *Seweryn Ksiązę Czetwertyński*, s. 64. Wizyta ks. S. Światopełk-Czetwertyńskiego w czerwcu 1916 r. takiego celu nie miała.

w Suchowoli. Nie był pewien, czy władze rosyjskie wyrażą zgodę na wyjazd do kraju całej jego rodziny przebywającej w wydzierżawionym majątku Plusiszcze pod Wyborgiem<sup>47</sup>. Jak pisał S. Dzierzbicki, ks. S. Świątopełk-Czetwertyński: „Pragnąłby pod pozorem jakiej misji wyrobić sobie pozwolenie zamieszkania z rodziną w Sztokholmie, a wówczas podjąłby starania o pozwolenie powrotu do Warszawy, (...)”<sup>48</sup>. Po powrocie do Warszawy S. Dzierzbicki sprawę powrotu ks. S. Świątopełk-Czetwertyńskiego omawiał z hrabią Bogdanem Hutten-Czapskim, blisko związanym z generalnym gubernatorem warszawskim, generałem Hansem von Beselerem. Hutten-Czapski miał stwierdzić, iż zgodę taką S. Świątopełk-Czetwertyński „niezawodnie by otrzymał”<sup>49</sup>.

Projekt planu przedstawiony przez W. Grabskiego, podobnie jak i wystąpienie W. Żukowskiego, zebrani członkowie CKO przyjęli do akceptującej wiadomości. Uznali powołanie polskiego przedstawicielstwa w Szwecji „za pożądane”<sup>50</sup>. Osiem dni później 16/29 grudnia 1915 r., członkowie CKO, tym razem w składzie: W. Grabski, Stanisław Glezmer, Wiktor Jaroński, St. Jasiukowicz, baron L. Kronenberg, hrabia Zygmunt Wielopolski, Bronisław Załęski, W. Żukowski, ponownie obradowali nad kwestią niesienia pomocy żywnościowej dla mieszkańców Królestwa<sup>51</sup>. Podobnie jak to miało miejsce w czasie narady 8/21 grudnia 1915 r. głos w tej sprawie zabrał W. Żukowski. Prezes PTPOW podniósł znaczenie Szwecji jako kraju tranzytowego, poprzez który można byłoby dostarczać produkty żywnościowe ze Stanów Zjednoczonych dla głodującej ludności okupowanego Królestwa. Informował zebranych, że dzięki umowom między Szwecją a Anglią, ta pierwsza utrzymuje stałe połączenie handlowe ze Stanami Zjednoczonymi. W ten sposób docierają z Ameryki do szwedzkich portów produkty przemysłowe i żywnościowe. Postulował, aby przy tej okazji zajmujące się tą sprawą Szwedzkie Towarzystwo Transportowe także dla okupowanych ziem polskich sprowadzało ze Stanów Zjednoczonych potrzebne produkty żywnościowe, nie czekając na zgodę strony angielskiej. Żukowski uważał, że skoro istnieje wspomniany wyżej układ handlowy szwedzko-angielski, Anglia zabronić tego nie może. Wychodził z postulatem, że nie ma co czekać na decyzję rządu angielskiego, tylko należy podjąć podobne starania w Szwecji. W kwestii tej wysiłki te miał ułatwić istniejący „Komitet Polski w Sztokholmie”<sup>52</sup>. Istotnym elementem prezentowanego przez prezesa PTPOW projektu była także gwarancja rządu niemieckiego, że przesyłki

47. S. Dzierzbicki, *Pamiętnik*, s. 153-155; A. Gątarczyk, *Seweryn Książę Czetwertyński*, s. 58.

48. S. Dzierzbicki, *Pamiętnik*, s. 153.

49. Tamże.

50. Protokół narady członków C.K.O. dnia 8/21 grudnia 1915 r.

51. Protokół narady członków Centralnego Komitetu Obywatelskiego z dnia 16/29 grudnia 1915 r., AAN, z. CKO w Piotrogradzie, sygn. 1, k. 51.

52. Tamże.

z żywnością wyekspediowane przez organy Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, adresowane do miejscowości okupowanych, nie zostaną zarekwirowane<sup>53</sup>.

Powyższe wywody W. Żukowskiego są zbieżne z informacjami, jakie przywiózł ze stolicy Szwecji J. Evert. Jest tu mowa zarówno o Komitecie Polskim w Sztokholmie, który miał ułatwić starania polskich organizacji pomocowych u władz szwedzkich w sprawach dotyczących pomocy żywnościowej, jak i o udziale w tym przedsięwzięciu Szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Mowa jest także o zobowiązaniach rządu niemieckiego, iż dostawy żywności wysyłane na terytoria okupowane nie będą ulegały rekwizycji. Nie znamy treści dyskusji, jaka zapewne toczyła się wśród jego członków przed ostatecznym podjęciem decyzji. Należy przypuszczać, że decyzja została podjęta w oparciu o informacje, jakie przywiózł ze Sztokholmu J. Evert i którymi podzielił się z czytelnikami moskiewskiej „Gazety Polskiej” [4/17 grudnia 1915 r.]<sup>54</sup>.

Evert informował na łamach moskiewskiego dziennika o planach powołania „Komitetu Polskiego przy Szwedzkim Czerwonym Krzyżu”. Celem tej nowo utworzonej organizacji miało być zorganizowanie pomocy żywnościowej dla mieszkańców Królestwa. Także i w tym przypadku wiceprezes moskiewskiego Komitetu Polskiego podnosił potrzebę wsparcia finansowego tej inicjatywy przez Polaków tak w Rosji jak i innych krajach<sup>55</sup>. Z kolei według Jerzego Zdziechowskiego, wiceprezesa RZ, który także powoływał się na informacje uzyskane od J. Everta, organizacja ta nosiła nazwę „Oddział Polski przy Szwedzkim Towarzystwie Czerwonego Krzyża”, a inicjatorką jej powołania miała być matka U. Ledóchowska<sup>56</sup>. O inicjatywie tej nic więcej nie wiadomo. Nie pisze o niej matka U. Ledóchowska w swoich wspomnieniach. W AGUSJK w Pniewach nie udało się odnaleźć żadnego dokumentu potwierdzającego tę informację.

Wydział Wykonawczy RZ podjął decyzję o przekazaniu środków obiecanych przez J. Everta na działalność „Oddziału Polskiego przy Szwedzkim Czerwonym Krzyżu”. Kwota, jaką przeznaczono na ten cel z funduszy RZ, wynosiła 600 rubli miesięcznie. Pieniądze te miały zostać przekazane do Sztokholmu przez piotrogrodzki PTPOW w momencie nadejścia od matki U. Ledóchowskiej depeszy informującej WWRZ o adresie, na jaki należało wysłać przekaz pieniężny<sup>57</sup>.

Po upływie około 45 dni od chwili powrotu J. Everta ze Sztokholmu do Moskwy władze RZ, nie mogąc doczekać się na wiadomości ze stolicy Szwecji co do dalszych losów tego przedsięwzięcia, postanowiły działać. W dniu 16/29 stycznia

53. Tamże

54. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 113.

55. „Gazeta Polska”, 4/17 XII 1915, s. 2.

56. Pismo wiceprezesa RZ POPOW J. Zdziechowskiego do J. Ledóchowskiej z dnia 16/29 I 1916 r.

57. Pismo wiceprezesa RZ POPOW J. Zdziechowskiego do J. Ledóchowskiej z dnia 16/29 I 1916 r. Pismo W. Żukowskiego do WWRZ.

1916 r. J. Zdziechowski w imieniu RZ wystosował pismo do matki U. Ledóchowskiej. W piśmie tym informował, że dzięki wiadomościom, które przywiózł ze Sztokholmu J. Evert, władze tej organizacji wiedzą o jej inicjatywie dotyczącej powołania „Oddziału Polskiego przy Szwedzkim Towarzystwie Czerwonego Krzyża”. Zdziechowski dziękował matce U. Ledóchowskiej za trudy i starania, jakie ponosiła dla „dobra tej instytucji”. Następnie informował ją, iż uważa za swój obowiązek „stałe współdziałać z tym oddziałem i wspierać go we wszystkich jego dążeniach i zamiarach”. Zwracał się z prośbą o stałe informowanie RZ o działalności „tej instytucji”. Deklarował, że w chwili, gdyby pojawiła się potrzeba wsparcia jej starań, RZ zawsze będzie gotowa wykonać „wszelkie zlecenia” matki U. Ledóchowskiej<sup>58</sup>. Zdziechowski informował, że na działalność „Oddziału Polskiego przy Szwedzkim Towarzystwie Czerwonego Krzyża” WWRZ przeznaczył ze swoich funduszy kwotę 600 rubli miesięcznie. Pismo kończyło się prośbą o podanie adresu, na jaki chciano w Sztokholmie przesłać pieniądze<sup>59</sup>.

Z pisma J. Zdziechowskiego wynika jasno, że jeszcze 16/29 stycznia 1916 r. zarząd RZ dysponował jedynie informacjami, które J. Evert przywiózł ze Sztokholmu ok. 2/15 grudnia 1915 r. Zdziechowski, jak wynika z tekstu pisma, zapraszał matkę U. Ledóchowską do bliskiej współpracy, nie bacząc na to, że była ona przedstawicielką Komitetu Veveyskiego, o którego apolityczny wizerunek tak usilnie zabiegał prezes Henryk Sienkiewicz<sup>60</sup>. W tym momencie trzeba zauważyć, iż informacje o działalności kierowanej przez H. Sienkiewicza i Ignacego Jana Paderewskiego Komitetu Veveyskiego musiały być wśród kierownictwa RZ na tyle niewystarczające, skoro tak wybitnej przedstawicielce tej organizacji, dbającej o swój apolityczny wizerunek, proponowano wsparcie finansowe z funduszy państwa rosyjskiego. Intencja, jaka przyświecała J. Zdziechowskiemu, wskazuje, że wiceprezes RZ bardzo usilnie starał się pozyskać matkę U. Ledóchowską dla reprezentowania interesów organizacji, której był przedstawicielem. Dla J. Zdziechowskiego w tym właśnie momencie tylko jej osoba w pełni gwarantowała powodzenie podjętej w Sztokholmie inicjatywy utworzenia nowej organizacji charytatywnej pod auspicjami RZ. Zapewne dla J. Zdziechowskiego nie miało to większego znaczenia, czy był to Komitet Polski, o którego powołaniu matka U. Ledóchowska informowała M. Sokolnickiego listem 12 stycznia 1916 r., czy też „Oddział Polski przy Szwedzkim Czerwonym Krzyżu”, jak relacjonował to J. Evert na łamach „Gazety Polskiej” [4/17 grudnia 1915 r.]. W tej czy innej formule nowotworzona struktura była na tyle ważna, że w imię obowiązku współdziałania

58. Pismo wiceprezesa RZ POPOW J. Zdziechowskiego do J. Ledóchowskiej z dnia 16/29 I 1916 r.

59. Tamże.

60. D. Płygawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986, s. 73-74, 128-131, 135-140.

i wspierania należało nad nią rozciągnąć swój wpływ i uczynić ją w pełni lub choćby tylko częściowo zależną od RZ POPOW.

Przedsięwzięcia podejmowane przez J. Zdziechowskiego w stosunku do matki U. Ledóchowskiej były spóźnione. Według epistolarnej relacji matki U. Ledóchowskiej z 12 stycznia 1916 r. oraz informacji, jakie znajdujemy w jej wspomnieniach, Komitet Polski w Sztokholmie już istniał na czele z prezesem A. de Pomianem<sup>61</sup>. Nic jednak o tym fakcie nie wiedzieli działacze wychodźstwa polskiego w Rosji.

Nie znamy odpowiedzi matki U. Ledóchowskiej na list J. Zdziechowskiego. W AGUSJK w Pniewach brak jest jakichkolwiek śladów takiej korespondencji. Fakty jednak wskazują, że w tym momencie matka U. Ledóchowska nie podjęła współpracy z RZ POPOW. Sprawowanie opieki nad polskim wychodźstwem w Szwecji i pomoc w przesyłaniu korespondencji między polskim emigrantami w Rosji, a ziemiami Królestwa okupowanymi przez państwa centralne, z całą pewnością uważała za ważne, ale nie na tyle, by sama musiała się w tę pracę angażować. Tego typu zadanie mogły wykonywać osoby, które niekoniecznie musiały być znane szerszej opinii publicznej. Z całą pewnością możemy powiedzieć, że dla matki U. Ledóchowskiej w tym czasie najistotniejszą sprawą było stałe podnoszenie kwestii polskiej na forum publicznym, zgodnie z tym, co robił Komitet Veveyski od 1 lutego 1915 r., a w czym ona tak aktywnie uczestniczyła.

Wkrótce po napisaniu przez J. Zdziechowskiego listu do matki U. Ledóchowskiej na adres WWRZ w Moskwie nadeszło z Piotrogradu pismo od W. Żukowskiego, prezesa PTPOW. W piśmie z 18/31 stycznia 1916 r. W. Żukowski informował centralę w Moskwie, iż otrzymał depezę ze stolicy Szwecji<sup>62</sup>. O otrzymaniu depezy ze Sztokholmu i wysłaniu pisma powiadamiającego o tym fakcie WWRZ w dniu następnym, 19 stycznia/1 lutego 1916 r., poinformował władze CKO w Piotrogradzie<sup>63</sup>. W tekście obu pism prezes POPOW nie wspominał, kto był autorem tej depezy i nie ujawniał jej treści. Taka postawa jest jednak całkowicie zrozumiała, skoro wraz z pismami do obu organizacji załączona była kopia depezy<sup>64</sup>. Żukowski w piśmie do WWRZ zapytywał: „czy należy natychmiast stosownie do uchwały Wydziału pieniądze przesłać do Sztokholmu i w jakiej sumie”<sup>65</sup>. Prosił jednocześnie, aby odpowiedź na pytania zamieszczone w piśmie przesłać mu drogą telegraficzną. Pośpiech ten wynikał prawdopodobnie z treści

61. List J. Ledóchowskiej do M. Sokolnickiego z dnia 12 I [1916]; U. Ledóchowska, *Historia Kongregacji*, s. 90-91.

62. Pismo W. Żukowskiego do WW z 18/31 I 1916.

63. Pismo W. Żukowskiego do CKO w Piotrogradzie, [Piotrogród], 19 I / 1 II 1916 r.

64. Pismo W. Żukowskiego do WW z 18/31 I 1916.; Pismo W. Żukowskiego do CKO, 19 I / 1 II 1916.

65. Pismo W. Żukowskiego do WW z 18/31 I 1916.



sztokholmskiej depezy, gdzie domagano się szybkiej realizacji obietnic złożonych przez J. Everta<sup>66</sup>.

Wahanie W. Żukowskiego w kwestii dotyczącej wykonania decyzji podjętej już jakiś czas temu przez WWRZ, którą miał jedynie wprowadzić w czyn, musi budzić zdziwienie. Wynikało to zapewne z treści sztokholmskiej depezy. Prezes PTPOW wydawał się być jej treścią zaskoczony i zdeorientowany. Być może przypuszczał, że nie wszystkie informacje z Moskwy do niego dotarły i nie jest na bieżąco wprowadzony w sprawy dziejące się na linii Moskwa – Sztokholm. Aby sprawę ostatecznie wyjaśnić, zwrócił się do WWRZ z cytowanym powyżej pytaniem. Oferował także pomoc w dostarczeniu pieniędzy do stolicy Szwecji za pośrednictwem przebywającego właśnie w tym czasie w Piotrogradzie J. Lasockiego<sup>67</sup>. Depesza, która nadeszła ze Sztokholmu, najprawdopodobniej informowała o powołaniu nowej organizacji pomocowej. Zapewne, przypominała o zobowiązaniach finansowych, jakie w czasie swego pobytu w Sztokholmie podjął J. Evert. Nie wiemy, czyj podpis widniał pod tekstem telegramu. Nie był on złożony na pewno przez matkę U. Ledóchowską. Należy się domyślać, że figurowało tam nazwisko A. de Pomiana. Treść telegramu, a zwłaszcza podpis widniejący pod jego tekstem najprawdopodobniej zaskoczyły członków WWRZ. Widocznie nie tego oczekiwano. Wieści przywiezione przez J. Everta ze Sztokholmu mówiły zupełnie o czymś innym. Z kolei brak wiadomości od matki U. Ledóchowskiej musiał powodować niepokój i dezorientację co do rzeczywistego stanu rzeczy wśród sztokholmskich Polaków, i zmian, jakie zaszły po wyjeździe J. Everta ze stolicy Szwecji.

Aby wyjaśnić zaistniałą sytuację WWRZ delegował do stolicy Szwecji piotrogrodzkiego działacza polonijnego Seweryna Wachowskiego, członka piotrogrodzkiego PTPOW, który obok A. Lednickiego i Piotra Mrozowskiego wchodził w skład Komisji Budżetowej RZ<sup>68</sup>. Wachowski, wyposażony w instrukcję, zapewne ustną, być może wiozł także list J. Zdziechowskiego do matki U. Ledóchowskiej.

Podróż S. Wachowskiego do Sztokholmu przebiegała podobnie jak eskapada J. Everta w listopadzie i grudniu 1915 roku<sup>69</sup>. Trwała jednak o dobę krócej, gdyż wysłannik WWRZ wyjechał do stolicy Szwecji z Piotrogradu i do niego powrócił. Biorąc pod uwagę różne przedsięwzięcia natury organizacyjnej i formalnej, które należało podjąć na linii Moskwa – Piotrogród, przypuszczamy, że S. Wachowski wyjechał między 21 stycznia/3 lutego a 22 stycznia/5 lutego 1916 r. Z kolei termin

66. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego w Sztokholmie*, s. 119.

67. Tamże.

68. A. Lednicki, *Pamiętnik 1914-1918*, wstęp i oprac. Z. Koziński, Kraków 1994, przypis 54, s. 74.

69. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 107-108.

powrotu S. Wachowskiego do Piotrogradu możemy próbować ustalić w oparciu o datę publikacji, jaka ukazała się na łamach „Gazety Polskiej” 2/15 lutego 1916 r.<sup>70</sup>

Przystępując do rekonstrukcji misji S. Wachowskiego do stolicy Szwecji, musimy wziąć pod uwagę założenie, że relacja z podróży S. Wachowskiego ukazała się w „Dzienniku Petrogradzkim” prawdopodobnie 1/14 lutego 1916 r. Z kolei wywiad z S. Wachowskim przeprowadzono najprawdopodobniej dzień wcześniej, czyli 31 stycznia/13 lutego 1916 r., tuż po jego powrocie ze stolicy Szwecji. Idąc tym tokiem rozumowania, można stwierdzić, że S. Wachowski zapewne powrócił do Piotrogradu nocy z 30 stycznia/12 lutego na 31 stycznia/13 lutego 1916 r. O tej porze przyjeżdżał ze Sztokholmu na dworzec finlandzki tzw. kurier laplandzki, jedyny pociąg łączący w tym czasie zachodnią Europę z stolicą państwa carów<sup>71</sup>. Przyjmujemy, że czas efektywnego pobytu S. Wachowskiego w Sztokholmie wynosił około trzech dni. Wysłannik WWRZ, jadąc do Sztokholmu, posiadał informacje dotyczące sytuacji panującej wśród tamtejszej Polonii przywiezione przez J. Everta do Moskwy w połowie grudnia 1915 roku. Obrazuje ten stan wiedzy pismo J. Zdziechowskiego skierowane kilka dni wcześniej na ręce matki U. Ledóchowskiej [16/29 stycznia 1916 r.]<sup>72</sup>. Należy przypuszczać, że posiadał wiadomości, jakie otrzymał telegraficznie ze Sztokholmu W. Żukowski<sup>73</sup>.

O rozmowach prowadzonych przez S. Wachowskiego w Sztokholmie i ustaleniach, jakie tam poczyniono, możemy jedynie wnioskować na podstawie informacji, które wysłannik WWRZ ujawnił po swoim powrocie do Piotrogradu na stronach „Dziennika Petrogradzkiego” [prawdopodobnie 1/14 lutego 1916 r.], a następnie przytoczonych przez „Gazetę Polską” 2/15 lutego 1916 r.<sup>74</sup> Z relacji tej dowiadujemy się, że w Sztokholmie działa „samodzielny i już zalegalizowany Komitet Polski Ratunkowy”<sup>75</sup>, a organizację tę powołano w wyniku przekształcenia Oddziału Polskiego przy Rosyjskim Komitecie Pomocy. Zamieszczona w tekście

70. *Komitet Polski w Sztokholmie*, „Gazeta Polska”, nr 32, 2/15 II 1916, s. 1. Relacja ta była oparta na wcześniejszej publikacji „Dziennika Petrogradzkiego”, o czym redakcja „Gazety Polskiej” informowała czytelników. Autorowi niniejszego artykułu nie udało się dotrzeć do tego numeru „Dziennika Petrogradzkiego”.

71. (P.), *W Piotrogradzie podczas wojny*, „Dziennik Poznański”, nr 8, 12 I 1917, s. 2. Za kryptonimem stał Włodzimierz Piński, stały korespondent tej gazety w Kopenhadze. Przedruk relacji pochodził z kopenhaskiej „Politiken”. Jej autorem był współpracownik tego dziennika Viggo Toepler. [Nie podano daty i numeru pisma, z którego W. Piński dokonał tłumaczenia artykułu].

72. Pismo wiceprezesa RZPOPOW J. Zdziechowskiego do J. Ledóchowskiej z 16/29 I 1916 r.

73. Pismo W. Żukowskiego do WW z 18/31 I 1916.

74. „Gazeta Polska”, nr 32, 2/15 II 1916, s. 1.

75. Tamże. Nazwa „Komitet Polski Ratunkowy” pojawia się po raz pierwszy właśnie w relacji S. Wachowskiego opublikowanej na łamach „Gazety Polskiej” nr 32, 2/15 II 1916, s. 1, zapewne za „Dziennikiem Petrogradzkim”.

fraza „przekształcił się” sugeruje, że czynności tej dokonano z inicjatywy Oddziału Polskiego przy Komitecie Rosyjskim. Przedsięwzięcie to zapewne dotyczyło próby scalenia istniejących obok siebie w Sztokholmie dwóch organizacji pomocowych o podobnym charakterze działania. Inicjatywa zbudowania jednej organizacji charytatywnej pod auspicjami RZ mogła pojawić tylko wśród polskich wychodźców przebywających w Sztokholmie, których poglądy polityczne nie budziły żadnych oporów A. Niekludowa. Nie można wykluczyć, że taką rolę spełniał Władysław Rabski, którego rola wśród Polonii sztokholmskiej była w tym czasie bardzo istotna<sup>76</sup>.

Cele Komitetu opisane na łamach pisma pokrywały się z tymi, które głosił omówiony powyżej statut<sup>77</sup>. Podobnie było i ze składem zarządu<sup>78</sup>. Nowością była wiadomość, że z Komitetem współpracowały „wybitniejsze jednostki z spośród Szwedów”. Jako pierwszego, który przystąpił do współpracy z Komitetem, wymieniono dr Karla Emila Hildebranda, członka drugiej izby parlamentu szwedzkiego (*Riksdagu*), redaktora naczelnego dziennika „Stockholms Dagblad” w latach 1904-1913<sup>79</sup>. Hildebrand był jednocześnie dyrektorem zarządzającym spółką akcyjną „Stockholms Dagblad” [AB Stockholms Dagblad] (*Aktiebolaget Stockholms Dagblad*) od 28 listopada 1904 r. do 15 maja 1916 r.<sup>80</sup> Był także głównym udziałowcem AB Stockholms Dagblad<sup>81</sup> wydającej „Stockholms Dagblad”. Dziennik ten był nieoficjalnym organem prasowym rządu Hjalmara Hammarskjölda. Hildebrandowi powierzono funkcję honorowego prezesa Komitetu Polskiego<sup>82</sup>. Czy był on honorowym prezesem Komitetu od momentu jego powołania, tego nie wiemy. Wiadomo z całą pewnością, że w październiku 1916 roku tę funkcję pełnił<sup>83</sup>. Wymienia go „Gazeta Polska” (2/15 II 1916 r.) jako tego, który „zgłosił swą pomoc”<sup>84</sup>. Z frazy „zgłosił swą pomoc” wynika, że przystąpienie do Komitetu

76. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 101-103.

77. Tamże.

78. Tamże. Wymienione w artykule „Gazety Polskiej” nazwiska działaczy Komitetu zawierają błędy literowe: jest Zaliński, powinno być Zieliński, jest dr Nestrem, powinno być dr Nyström, jest Walerski, powinno Waberski, jest Rodawski powinno Rudowski.

79. Karl E H Hildebrand, urn: sbl:13587, Svenskt biografiskt lexikon (art av Åke Thulstrup).

80. <https://pub.riksarkivet.se/handlaggarstod/5316ba1e-2d74-4b92-8f9a-ed29e9aca00b/PRV%20Bolagsbyr%C3%A5n%20Stockholms%20dagblad%201916.pdf> [dostęp: 10 V 2020].

81. <https://pub.riksarkivet.se/handlaggarstod/ba9b59e8-bd46-4334-a7a8-f58e22880937/E3A-1109%20AB%20Samverkan%20bolagshandlingar.pdf> [dostęp: 19 V 2020].

82. Raport S. Wędkiewicza do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, Sztokholm, 29 października 1916, APK, z. NKN, sygn. 50, k. 200, kop. mps; [Opracowanie S. Wędkiewicza – S.W.] Szwedzi zainteresowani Polską, tamże, k. 611.

83. Tamże.

84. „Gazeta Polska”, nr 32, 2/15 II 1916, s. 1.

Polskiego nastąpiło z inicjatywy samego K. Hildebranda<sup>85</sup>. Osoba K. Hildebranda była postacią o największym znaczeniu na scenie politycznej Szwecji, jaką udało się pozyskać do współpracy<sup>86</sup>. Następnie wymieniono prof. Alfreda Jensena<sup>87</sup> i dr Antona Nyströma<sup>88</sup>.

Ostatecznie próba scalenia obu organizacji nie powiodła się. Nastąpił okres wzajemnej rywalizacji<sup>89</sup>. Na przeszkodzie, jak należy się domyślać, stanęła osoba A. de Pomiana, której nie zaakceptował A. Niekłudow. Z pewnością dobrze pamiętano w ambasadzie rosyjskiej jego aktywistyczne poglądy głoszone w pierwszej połowie 1915 roku na łamach prasy szwedzkiej<sup>90</sup>. Skład zarządu pod kierunkiem A. de Pomiana uległ zmianie. Najprawdopodobniej już na przełomie lutego i marca

85. Przesłanką wskazującą na tę decyzję mogły być wrażenia, jakich doświadczył w czasie wyprawy na ziemię polskie w czerwcu i lipcu 1915 r. Spostrzeżenia opisał w książce wydanej w Sztokholmie w 1915 r. K. Hildebrand, *Donaumonarkien i krig. Studier och intryck i Österrike-Ungern juni-juli 1915*, Stockholm 1915, s. 184; S. Wędkiewicz, *La Suede et la Pologne. Essai d'une bibliographie des publications Suedoises concernant la Pologne*, Stockholm 1918, s. 4-5, 48-49, 58, 93; B. Piotrowski, *Sweden and the question of Poland's independence (1914-1918)*, „Folia Scandinavica Posnaniensia”, Volume 1, Adam Mickiewicz University Press, Poznań 1992, s. 15. Podróży tej i związanych z nią refleksjach K. E. Hildebranda poświęcimy osobny artykuł.
86. E. O. Löfgren, *Karl Hildebrand*, [nekrolog], „Historisk Tidskrift”, 1952, s. 357-358. Karl E. Hildebrand, urn: sbl:13587, Svenskt biografiskt lexikon (art av Åke Thulstrup).
87. A. Almhult, *Alfred Anton Jensen (30 IX 1859-15 IX 1921)*, <https://sok.riksarkivet.se/sbl/artikel/12074>, [dostęp: 12 VII 2020]; także: Ulla-Britt Frankby, *Alfred Jensen (1859-1921)*, *Svensk Översättarlexikon*, [https://litteraturbanken.se/%C3%B6vers%C3%A4ttarlexikon/artiklar/Alfred\\_Jensen](https://litteraturbanken.se/%C3%B6vers%C3%A4ttarlexikon/artiklar/Alfred_Jensen) [dostęp: 15 IX 2020].
88. F. Luttenberger, *Anton Nyström (15 II 1842 – 17 VI 1931)*, <https://sok.riksarkivet.se/sbl/artikel/8499> [dostęp: 15 IX 2020].
89. Stanisław Domaszowski, który w maju 1916 r. przebywał w Sztokholmie, w relacji zamieszczonej na łamach moskiewskiej „Gazety Polskiej” tak oto postrzegał te dwie organizacje: „Do Sztokholmu przyjeżdża się o godz. 9-tej rano, nie tracąc więc czasu, udałem się żądny wiadomości, do komitetów polskich, których Sztokholm ma aż dwa: jeden t.zw. Komitet Pomiana na Wallingatan nr 28, drugi w hotelu Continental ks. Markowskiego. I jeden i drugi zajmuje się przesyłaniem korespondencji z Rosji do okupowanych części Królestwa Polskiego i Litwy. Jeden i drugi roztacza ojcowską opiekę nad wszystkimi, których losy do Sztokholmu przyniosą. Ktoś złośliwy w rozmowie wspomniał o pewnej rywalizacji pomiędzy temi dwiema instytucjami, ja jednak na ten zarzut odpowiadam chłopskiem przysłowiem: „od przybytku głowa nie boli”, lepiej że są dwa komitety, niżli by żadnego nie było”. Parz: S. Domaszowski, *Z wycieczki do Skandynawji*, „Gazeta Polska”, nr 153, 5/18 VI 1916, s. 1-2.
90. A. de Pomian, *De polska legionerna i världskriget*, „Aftonbladet”, 13 VI 1915, s. 6; Przedruk z „Landstormsblad”, Stockholms 1915, P. A. Norstedt & Söner, s. 11-12. Była to okolicznościowa publikacja wydawana z okazji obchodzonych uroczystości w Szwecji Zielonych Świątek (*pingstdagen*) [Święto Zesłania Ducha Świętego] przez „Sztokholmskie Stowarzyszenie Weteranów – Oficerów Rezerwy” (*Stockholms Landstormsbefälsförening Pingsten*). Święto to w 1915 r. przypadało w niedzielę 23 maja. Stowarzyszenie miało charakter konserwatywny i aktywistyczny; [S. Wędkiewicz – S. W.], Szwedzi i Duńczycy o Polsce. APK, z. NKN, sygn. 52, k. 18, kop. mps.

1916 roku w miejsce ks. F. Markowskiego funkcję wiceprezesa, objął W. Rabski. Sprawował ją do połowy sierpnia 1916 roku, do momentu wyjazdu ze Sztokholmu do Piotrogradu<sup>91</sup>. Formalnie odwołano W. Rabskiego z funkcji wiceprezesa 6 października 1916 r. Na jego miejsce wybrano matkę U. Ledóchowską, która pełniła tę funkcję do 9 lutego 1917 r.<sup>92</sup>

W pierwszym okresie działalności siedziba Komitetu Polskiego mieściła się w Sztokholmie, w mieszkaniu A. de Pomiana przy Wazagatan 6<sup>93</sup>. Dopiero po akceptacji przez WWRZ osoby A. de Pomiana jako prezesa i po przesłaniu przez piotrogrodzki PTPOW obiecanych przez J. Everta pieniędzy, które przeznaczone były na działalność statutową, A. de Pomian wynajął lokal przy Wallingatan 28<sup>94</sup>. Informacja o tym fakcie na forum publicznym pojawiła się na łamach sztokholmskiego dziennika „Aftonbladet” 24 marca 1916 r.<sup>95</sup>. W tym miejscu należy dodać, że A. de Pomian wynajął ten lokal nie na organizację pomocową, ale na swoje nazwisko, co w przyszłości miało istotne konsekwencje tak dla niego samego jak i Komitetu<sup>96</sup>.

Po pojawieniu się w trzeciej dekadzie marca 1916 roku na łamach szwedzkich dzienników „Dagens Nyheter”<sup>97</sup> i „Aftonbladet”<sup>98</sup> informacji o powołaniu Polskiego Komitetu Pośredniczącego, w Komitecie Rosyjskim, przy którym działał

- 
91. List W. Rabskiego do Ferdynanda Hoesicka, Stockholm, Nybrogatan 6, 30 VII 1916, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zakład Rękopisów, sygn. III. 11080, k. 26-27, rkps. „Mój drogi Duniu! Jestem jeszcze w Stockholmie. Zgoła niespodziewanie odmówiono mi w ostatniej chwili zawizowania paszportu na przyjazd do Szwajcarii. Robię jeszcze starania i mam nadzieję, że w końcu dopnę celu, ale tymczasem pocę się na bruku stockholmskim i na pociechę odczytuję sobie książkę Zuzi (...)”. List W. Rabskiego, Petrograd 14/27 VIII [1916] Grand Hotel, ul. Gogola do A. de Pomiana Stockholm, Lundmakaregatan 65, Consul A. de Pomians, LV RA, karta pocztowa [atkrytka] rkps., brak paginacji. „Kochany Panie! Od 10 dni jestem w Petrogradzie i od razu od razu wpadłem w wir zajęć (...)”.
92. Raport S. Wędkiewicza z 8 października [1916], tamże, k. 138-139; Raporty S. Wędkiewicza do dr J. Dąbrowskiego [w Krakowie], Stockholm, z 12 i 22 listopada 1916 r., tamże, k. 256, 344; Deklaracja Antoniego Bronisława Dobrowolskiego w sprawie wystąpienia z Komitetu Polskiego w Stockholmie, Stockholm, 10 listopada 1916 r., ibidem, k. 413, 414. Raport S. Wędkiewicza do sekretariatu generalnego NKN w Krakowie, Sztokholm, 10 lutego 1917 r., tamże, kop. mps, k. 492.
93. „Gazeta Polska”, nr 32 z 2/15 II 1916, s. 1.
94. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 119.
95. A. de Pomian, *Polska förmedlingskommittén*, „Aftonbladet”, 24 III 1916, s. 5. Jednozdaniowa informacja na ten temat tego artykułu w opracowaniu S. Wędkiewicza „Polacy w Szwecji” z kwietnia 1916 r., APK, z. NKN, sygn. 52, k. 30.
96. Raport S. Wędkiewicza do prezydium NKN w Krakowie, Sztokholm, 11 marca 1917, tamże, k. 599, rkps.
97. *De polska flyktingarna i Sverige*, „Dagens Nyheter”, 22 III 1916, s. 1.
98. *Polska flyktingar i Sverige*, „Aftonbladet”, 22 III 1916, s. 7.

Oddział Polski, uznano ten fakt za istotne zagrożenie dla swojej działalności. Przystąpiono do wzmożonej akcji propagandowej na łamach piotrogrodzkiej prasy. W zamieszczonych tam publikacjach oferowano polskim uchodźcom pomoc w wysyłce listów na terytorium Królestwa, okupowanego przez państwa centralne, a także w zdobywaniu informacji o pozostałych na ziemiach polskich, członkach ich rodzin. W pracę tę zaangażowany był ambasador króla Hiszpanii w Szwecji, Amalfi, któremu Oddział Polski przy Komitecie Rosyjskim wyrażał publicznie „gorące podziękowanie”<sup>99</sup>. Jak informował „Dziennik Poznański”, w maju 1916 roku zabrała głos na łamach piotrogrodzkiej gazety „Riecz” [„Речь”] żona lub siostra ambasadora A. Niekludowa, [co do tego nie ma jasności], jako wiceprzewodnicząca Komitetu Rosyjskiego<sup>100</sup>. W liście otwartym informowała, że istniejący przy Komitecie Oddział Polski, na którego czele stoi ks. F. Markowski, udziela pomocy niezamożnym Polakom przebywającym przejazdem w Szwecji, wykonuje „wszelkie możliwe prośby indywidualne”. Za pośrednictwem ambasady hiszpańskiej pomaga w korespondencji z osobami przebywającymi na terenach okupowanych przez państwa centralne, w zdobywaniu informacji o osobach, które pozostały na ziemiach okupowanych. Przesyła na tereny okupowane pieniądze „na wszelką sumę i w każdej walucie”. Na końcu listu widniał znany nam już adres Komitetu Rosyjskiego: Sztokholm, Hotel Continental, pod który należało wysłać korespondencję<sup>101</sup>. W tym samym czasie ambasador A. Niekludow czynił starania w Piotrogradzie o dodatkowe środki finansowe na rzecz Komitetu Rosyjskiego. Pieniądze te miały być przeznaczone na akcję pomocową dla powracających do Królestwa polskich uchodźców z Rosji. Starania te odniosły skutek. W preliminarzu uchwalonym przez Komitet Tatjanowski na miesiąc czerwiec na cel ten przeznaczono 15.000 rubli<sup>102</sup>. Nie ma jasności, czy kwota ta była tylko jednorazową dotacją, czy też stałym, okresowym świadczeniem, mającym wspomagać działalność tej sztokholmskiej organizacji charytatywnej.

Anons datowany w stolicy Szwecji w dniu 31 marca 1916 r. skierowany do polskiego społeczeństwa ogłoszony 11, 12, 14 i 30 kwietnia 1916 r., na łamach polskiej prasy codziennej w Galicji, zaborze pruskim i Rosji<sup>103</sup>, pod którym widnieje podpis A. de Pomiana jako prezesa Komitetu ostatecznie zamyka etap formowania się Komitetu Polskiego w Sztokholmie.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż Komitet Polski powołano z inicjatywy wychodźstwa polskiego w Rosji, a wykonawcami byli

99. *Z działalności Komitetu polskiego w Sztokholmie*, Berlin 7 kwietnia (WAT), „Kurier Poznański”, nr 83, 9 IV 1916, s. 3.

100. S. Dzierzbicki, *Pamiętnik*, s. 153, 158.

101. *Oddział polski w Sztokholmie*, „Dziennik Poznański”, nr 120, 26 V 1916, s. 4.

102. *Fundusze dla polaków w Sztokholmie*, „Kurier Poznański”, nr 137, 17 VI 1916, s. 6.

103. S. Witkowski, *Geneza powołania Komitetu Polskiego*, s. 95-96, przyp. 15.

przebywający w Szwecji polscy wychodźcy na czele z A. de Pomianem. Sam proces formowania się Komitetu Polskiego przechodził kilka etapów. Począwszy od pierwszych dni stycznia 1916 roku, kiedy to pojawiła się pierwsza jeszcze nie do końca ukształtowana forma organizacyjna. Następnie nieudana próba połączenia z Polskim Odziałem przy Komitecie Rosyjskim. Ostatecznie zakończona w trzeciej dekadzie marca 1916 roku ogłoszeniem informacji o powołaniu Komitetu Polskiego Pośredniczącego na łamach szwedzkiej i polskiej prasy.

## Bibliografia

### Archiwalia szwedzkie

*Auszug der Statuten des Polnischen Vermittlungs Komites in Stockholm*, Consul A. de Pomians arkiv, Landsarkivet i Vadstena, RA, [dalej: Consul A. de Pomians arkiv LV RA], karty bez paginacji.

Domniemany statut Komitetu Polskiego w Sztokholmie, s. 2, mps, Consul A. de Pomians arkiv, LV RA, karty bez paginacji.

Jean de Lasoski Riksarkivet Statens Utlänningskommission, Stockholm, kanslibyrån volume D 1 A:51.

Jean de Lasoski. Riksarkivet Statens Polisbyrå, Stockholm, volume E6:37.

*Polnisches Vermittlungs Komité, Stockholm*, Consul A. de Pomians arkiv, LV RA, rkps, karty bez paginacji.

Sniatopelk-Czetwertynska Sophie. Riksarkivet Statens Polisbyrå, volume E6:4.

Swiatopolu-Czetuertyski Severin. Riksarkivet Statens Polisbyrå, Stockholm, volume E6:4.

W. Rabski, do A. de Pomiana, Petrograd 14/27 VIII 1916, Consul A. de Pomians, LV RA, [atkrytka] rkps., karty bez paginacji.

### Archiwalia polskie

Deklaracja Antoniego Bronisława Dobrowolskiego w sprawie wystąpienia z Komitetu Polskiego w Sztokholmie, Stockholm, 10 listopada 1916 r., APK, z. NKN, sygn. 50, k. 413-414.

J. Ledóchowska do I. Żylicza w Kopenhadze, Djursholm, 5, 12, 16, 20 XII 1915, Archiwum Główne Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Pniewach [dalej: AGUSJKP], kop. mps, nr 193, 194, 198, 199, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918.

J. Ledóchowska do M. Sokolnickiego, Djursholm, 12 I [1916], AGUSJKP, kopia mps, nr 204, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918, s. 199

- J. Ledóchowska do M. Sokolnickiego, Djursholm, 12 XII [1915], AGUSJKP, kop. mps, nr 196, w: „Listy”, T. 3, 1914-1918.
- Protokół narady członków C.K.O. z 8/21 grudnia 1915 r., Archiwum Akt Nowych w Warszawie, z. Centralny Komitet Obywatelski [dalej: AAN w Warszawie, z. CKO w Piotrogradzie], sygn. 1, k. 49.
- Protokół narady członków Centralnego Komitetu Obywatelskiego z 16/29 grudnia 1915 r., AAN, z. CKO w Piotrogradzie, sygn. 1, k. 51.
- Protokół posiedzenia Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu 6 października 1917 r., AAN w Warszawie, z. Komitet Narodowy Polski w Paryżu [dalej: AAN w Warszawie z. KNP w Paryżu]. sygn. 1, k. 100.
- S. Wędkiewicz do Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego w Piotrkowie, Sztokholm, 29 października 1916, Archiwum Państwowe w Krakowie, z. Naczelnny Komitet Narodowy [dalej: APK, z. NKN], sygn. 50, k. 200.
- S. Wędkiewicz do dr J. Dąbrowskiego [w Krakowie], Stockholm, z 12 i 22 listopada 1916 r., APK, z. NKN, sygn. 50, k. 256, 344.
- S. Wędkiewicz do sekretariatu generalnego NKN w Krakowie, 8 października [1916], APK, z. NKN, sygn. 50, k. 138-139.
- S. Wędkiewicz do sekretariatu generalnego NKN w Krakowie, Sztokholm, 10 lutego 1917 r., APK, z. NKN, sygn. 50, k. 492.
- S. Wędkiewicz. Szwedzi zainteresowani Polską, APK, z. NKN, sygn. 50, k. 611.
- W. Rabski do Ferdynanda Hoesicka, Stockholm, 30 VII 1916, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zakład Rękopisów, sygn. III. 11080, k. 26-27.
- W. Żukowski do CKO w Piotrogradzie, [Piotrogród], 19 I /1 II 1916 r. AAN w Warszawie, z. CKO, sygn. 41, k. 66. „
- W. Żukowski do Wydziału Wykonawczego Rady Zjazdu w Moskwie, [Piotrogród], 18/31 I 1916 r., Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół Centralny Komitet Obywatelski [dalej: AAN w Warszawie, z. CKO], sygn. 41, k. 67.

## Prasa

- (P.), *W Piotrogradzie podczas wojny*, „Dziennik Poznański”, nr 8, 12 I 1917, s. 2.
- De polska flyktingarna i Sverige*, „Dagens Nyheter”, 22 III 1916, s. 1.
- de Pomian A., *De polska legionerna i världskriget*, „Aftonbladet”, 13 VI 1915, s. 6.
- de Pomian A., *De polska legionerna i världskriget*, „Landstormsblad”, Stockholms 1915, P. A. Norstedt & Söner, s. 11-12.
- de Pomian A., *Polska förmedlingskommittén*, „Aftonbladet”, 24 III 1916, s. 5.
- Domaszowski S., *Z wycieczki do Skandynawii*, „Gazeta Polska”, Moskwa, nr 153, 5/18 VI 1916, s. 1-2.
- Fundusze dla polaków w Sztokholmie*, „Kurier Poznański”, nr 137, 17 VI 1916, s. 6.



- Komitet Polski w Sztokholmie*, „Gazeta Polska”, Moskwa, nr 32, 2/15 II 1916 r. s. 1.  
*Oddział polski w Sztokholmie*, „Dziennik Poznański”, nr 120, 26 V 1916, s. 4.  
*Polska flyktingar i Sverige*, „Aftonbladet”, 22 III 1916, s. 7.  
*W Królestwie, Niemczech i Szwecji. (Wywiad z p. J. Evertem)*, „Gazeta Polska”, Moskwa, nr 42, 4/17 XII 1915 r., s. 1-2.  
*Z działalności Komitetu polskiego w Sztokholmie*, Berlin 7 IV (WAT), „Kurier Poznański”, nr 83, 9 IV 1916, s. 3.

## Źródła drukowane

- Lednicki A., *Pamiętnik 1914-1918*, wstęp i oprac. Z. Koziński, Kraków 1994, przypis 54, s. 74.  
*Proces Lednickiego. Fragmenty z dziejów odbudowy Polski*, według stenogramów opracował, wstępem i przypisami opatrzył Zygmunt Wasilewski, Warszawa 1924.

## Opracowania

- Bazyłow L., *Obalenie caratu* wyd. II, Warszawa 1977.  
Dzierzbicki S., *Pamiętnik z lat wojny 1915-1918*, wstęp J. Pajewski, przyp. oprac. D. Płygawko, tekst przygotował do druku T. Jodełka-Burzecki, Warszawa 1982.  
Gątarczyk A., *Seweryn Książę Czetyrtyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007.  
Hildebrand K., *Donaumonarkien i krig. Studier och intryck i Österrrike-Ungern juni-juli 1915*, Stockholm 1915.  
Ledóchowska J., *Życie i działalność Julii Urszuli Ledóchowskiej*, Poznań 1975.  
Ledóchowska U., *Historia Kongregacji Sióstr Urszulanek Najświętszego Serca Jezusa Konającego*, tekst do druku przygotował zespół: s. A. Górską, s. A. Jakubiak, s. A. Kosicka, s. J. Zdybicka, Poznań 1987.  
Löfgren E. O., *Karl Hildebrand* [nekrolog], „Historisk Tidskrift”, 1952, s. 357-358.  
Mądzik M., *Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny w Rosji w latach I wojny światowej*, Lublin 2011.  
Piber A., *Pomian-Hajdukiewicz Alfons (Alf) Karol (1867-1972)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 381-382.  
Piotrowski B., *Sweden and the question of Poland's independence (1914-1918)*, „Folia Scandinavica Posnaniensia”, Volume 1, Poznań 1992, s. 11-33.  
Płygawko D., *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986.  
Szczepański J., *Pomoc Polonii szwedzkiej i szwedzkiego społeczeństwa dla Polski w latach I wojny światowej*, „Polonia. Kwartalnik Informacyjno Kulturalny”, 1988, nr 4, s. 8-9.

- Uggla A. N., *Svensk-polska hjälpkommittéen i Sverige 1916-1918*, „Studia Scandinavica. Zeszyty Naukowe”, 1996, nr 14, s. 101-110.
- Uggla A. N., *Polski Komitet Pomocy w Szwecji 1916-1918*, „Pamiętnik Literacki”, nr 28, 2003, Londyn, s. 8-24.
- Walczak M., *Polska emigracja zarobkowa i polityczna w Szwecji w dziewiętnastym i dwudziestym wieku*, Jarocin 1993.
- Walczak M., *Polacy w Szwecji w latach 1900-1939*, w: *Studia Pedagogiczno-Artystyczne. Różnorodność i pluralizm. Idee naszego czasu?*, red. W. Heller i M. Chołody, t. 5, Poznań-Kalisz 2005, s. 137-170.
- Wędkiewicz S., *La Suede et la Pologne. Essai d'une bibliographie des publications Suedoises concernant la Pologne*, Stockholm 1918.
- Wilk M., *Moskiewski Komitet Wojenno-Przemysłowy 1915-1918*. (Studium z dziejów burżuazji rosyjskiej), Uniwersytet Łódzki, Łódź 1972, mps. Praca habilitacyjna przechowywana w Bibliotece Instytutu Historii Uniwersytetu Adam Mickiewicza w Poznaniu, XXII, 521 kk., sygn. HA1 II; HANb 2317.
- Wilk M., *Moskiewski Komitet Wojenno-Przemysłowy 1915-1918*. (Studium z dziejów burżuazji rosyjskiej), Łódź 1972.
- Witkowski S., *Polska akcja charytatywna w Skandynawii podczas I wojny światowej. Przyczynek do biografii błogosławionej siostry Urszuli Ledóchowskiej*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1986, nr 152, s. 46-56.
- Witkowski S., *Julia Ledóchowska wobec Aktu 5 XI 1916 r.*, „Studia Polonijne”, t. 41, 2020, s. 37-74.
- Witkowski S., *Geneza powołania Komitetu Polskiego w Sztokholmie w latach pierwszej wojny światowej*, „Zapiski Historyczne. Poświęcone Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich”, 2020, t. LXXXV, z. 1, s. 91-122.

## Netografia

- Karl E H Hildebrand, urn: sbl:13587, Svenskt biografiskt lexikon (art av Åke Thulstrup) [dostęp: 20 V 2020].
- Artur Almhult, *Alfred Anton Jensen (30 IX 1859 – 15 IX 1921)*, <https://sok.riksarkivet.se/sbl/artikel/12074> [dostęp: 12 VII 2020].
- Ulla-Britt Frankby, *Alfred Jensen (1859-1921)*, *Svensk Översättarlexicon* [dostęp: 12 VII 2020].
- <https://pub.riksarkivet.se/handlaggarstod/5316ba1e-2d74-4b92-8f9a-ed29e9aca00b/PRV%20Bolagsbyr%C3%A5n%20Stockholms%20dagblad%201916.pdf> [dostęp: 10 V 2020].
- <https://pub.riksarkivet.se/handlaggarstod/ba9b59e8-bd46-4334-a7a8-f58e22880937/E3A-1109%20AB%20Samverkan%20bolagshandlingar.pdf> [dostęp: 19 V 2020].

[https://litteraturbanken.se/%C3%B6vers%C3%A4ttarlexikon/artiklar/Alfred\\_Jensen](https://litteraturbanken.se/%C3%B6vers%C3%A4ttarlexikon/artiklar/Alfred_Jensen) [dostęp: 15 IX 2020].

Franz Luttenberger, *Anton Nyström (15 II 1842 – 17 VI 1931)*, <https://sok.riksarkivet.se/sbl/artikel/8499> [dostęp: 15 IX 2020].

## Streszczenie

Artykuł przedstawia proces formowania się Komitetu Polskiego w Sztokholmie w czasie I wojny światowej. Autor weryfikuje dotychczasowe ustalenia badaczy tej problematyki. Józefa Ledóchowska USJK stwierdza, iż Komitet Polski Sztokholmie powstał z inicjatywy Aleksandra Lednickiego prezesa Rady Zjazdów Polskiej Organizacji Pomocy Ofiarom Wojny i Komitetu Polskiego w Moskwie. Odmienny pogląd dotyczący powołania sztokholmskiego Komitetu przedstawił Andrzej Nils Ugglå. Twierdził on, że organizacja ta powstała z inicjatywy emigracji polskiej w Szwecji wywodzącej się z potomków emigrantów przybyłych do tego kraju po powstaniu styczniowym wspartych przez narodowych demokratów. Wymienieni powyżej badacze nie przedstawili odniesień do materiałów źródłowych na których oparli swoje ustalenia. Autor powyższego artykułu w oparciu o źródła pochodzące ze szwedzkich archiwów i szwedzkiej prasy, a także archiwów polskich i kwerendzie prasy polskiej wydawanej w Rosji, konfrontuje oba przedstawione poglądy. Analizując szczegółowo wymienione źródła ustalił, że proces powołania Komitetu Polskiego w stolicy Szwecji został podjęty w czasie misji do Sztokholmu Józefa Everta, wiceprezesa moskiewskiego Komitetu Polskiego i jednocześnie członka Wydziału Wykonawczego Rady Zjazdów POPOW. Na czele obu tych organizacji stał A. Lednicki. Efektem przeprowadzonych w Sztokholmie rozmów była oferta złożona przez J. Everta, przeznaczenia określonej kwoty pieniężnej z funduszy organizacji pomocowych działających na terenie Rosji, która miała być przeznaczona na działalność przyszłej nowo powołanej organizacji charytatywnej. Organizacją tej nowej struktury mającej nieść pomoc przebywającym w Szwecji Polakom bez względu na fakt czyimi byli poddanymi, mieli zająć się już sami wychodźcy przebywający na terytorium Szwecji. Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż Komitet Polski powołano z inicjatywy wychodźstwa polskiego w Rosji, a wykonawcami byli przebywający w Szwecji polscy wychodźcy na czele z Alfem de Pomianem. Sam proces formowania się Komitetu Polskiego przechodził kilka etapów. Począwszy od pierwszych dni stycznia 1916 roku, kiedy to pojawiła się pierwsza jeszcze nie do końca ukształtowana forma organizacyjna. Następnie nieudana próba połączenia z Polskim Oddziałem przy Komitecie Rosyjskim w Sztokholmie. Ostatecznie zakończona w trzeciej dekadzie marca 1916 roku ogłoszeniem informacji powołaniu Komitetu Pośredniczącego na łamach szwedzkiej i polskiej prasy.

**Słowa kluczowe:** Polacy w Szwecji, polska akcja charytatywna, Komitet Polski w Sztokholmie, Alf de Pomian, matka Urszula Ledóchowska, Komitet Veveyski, Józef Evert, pierwsza wojna światowa.

## ESTABLISHMENT OF THE POLISH COMMITTEE IN STOCKHOLM DURING THE FIRST WORLD WAR

### Summary

The article presents the process of forming the Polish Committee in Stockholm during the First World War. The author verifies previous findings of researchers on this issue. Józefa Ledóchowska USJK states that the Polish Committee in Stockholm was founded on the initiative of Aleksander Lednicki, the chairman of the Council of Meetings of the Polish Organization for Aid to War Victims and the Polish Committee in Moscow. A different view on the establishment of the Stockholm Committee was presented by Andrzej Nils Uggla. He claimed that the organization was established on the initiative of Polish emigrants in Sweden, descendants of those who came to this country after the January Uprising and were supported by national democrats. The above-mentioned researchers did not provide references to source materials on which they based their findings. The author of this article, based on sources from Swedish archives and the Swedish press, as well as Polish archives and queries of the Polish press published in Russia, confronts both views. Analyzing the aforementioned sources in detail, he invented that the process of establishing the Polish Committee in the Swedish capital was undertaken during the mission to Stockholm of Józef Evert, vice-president of the Moscow Polish Committee and at the same time a member of the Executive Department of the Council of POPOW Conventions. Both organizations were headed by A. Lednicki. As a result of the talks held in Stockholm, J. Evert offered to allocate a certain sum of money from the funds of the aid organizations operating in Russia to be used for the activities of the newly established charity organization. The organization of this new structure (supporting the Poles living in Sweden regardless of whose subjects they were) was to be carried out by the exiles themselves. It should be said that the Polish Committee was established on the initiative of the Polish exile in Russia, and the executors were Polish exiles in Sweden, led by Alf de Pomian. The process of forming the Polish Committee itself went through several stages. Beginning with the first days of January 1916, when the first still not fully formed organizational form appeared. Then an unsuccessful attempt to merge with the Polish Branch at the Russian Committee in Stockholm.

It finally ended in the third decade of March 1916 with the announcement of the establishment of the Intermediary Committee in the Swedish and Polish press.

**Key words:** Poles in Sweden; charity initiatives; Polish Committee in Stockholm; Alf de Pomian; Ursula Ledóchowska; Veveyski Committee, Józef Ewert; Aleksander Lednicki; First World War.